

OKIEM EKSPERTA

Ślad Brzezińskiego



FOT. MAT. PRASOWE

Andrzej Miszczuk

główny strateg F-Trust, zarządzający Caspar Globalny

Zbigniew Brzeziński, wybitny strateg, mąż stanu i Amerykanin polskiego pochodzenia, pozostawił po sobie niezwykle wrażenie i pamięć, którą warto kultywować. Prezydent Jimmy Carter mówił, że Brzeziński co noc miał dziesięć nowych pomysłów, że trudno było dorównać jego strategicznemu umysłowi. Brzeziński posiadał umiejętność twórczego, niezależnego i nietuzinkowego myślenia,

często przeciw głównym nurtom i uznanym kanonom. I był konsekwentny.

Świat się zmienił, dzisiaj myślenie kontrariańskie nie jest popularne, bo nie pozwala zrobić kariery, a nadmierna ilość pomysłów daje wrażenie braku pewności. Uważa się, że najlepiej inwestować, podążając za większością, bo trudno wytłumaczyć, że większość może nie mieć racji. Ale myślenie inne niż większości, odrębne, duża ilość pomysłów zawsze leżały u podstaw nowych i znaczących odkryć, zawsze prowadziły do postępu. Brzeziński nie zmieniał polityki, ale ją doskonalił. Dogłębna znajomość świata, a zatem gospodarki, społeczeństwa i środowiska, pozwala na jego kształtowanie. W inwestycjach staramy się poznać rzeczywistość

gospodarczą, technologie, koszty, rynki zbytu, charakter i umiejętności menedżerów w nadziei podjęcia trafnych decyzji inwestycyjnych, dopasowanych do naszego horyzontu inwestycyjnego. Brzeziński cierpliwie i wytrwale budował zręby swej polityki międzynarodowej i dawał sobie potrzebny czas. Tymczasem klienci, którzy powierzają zarządzającym funduszami kapitał, aby go pomnażali, są coraz bardziej niecierpliwi.

Giełda jest dzisiaj łatwo dostępna i w miarę czytelna. Powinniśmy więc mieć łatwą pracę przy podejmowaniu dobrych decyzji. Prostota inwestowania polega na horyzoncie czasowym, jaki mu poświęcimy. Im dłużej, tym lepsze będą wyniki. Częste zmiany strategii, nowe produkty, inne waluty, zmiana zarządzających

itd. są tylko dodatkowym kosztem, stratą przejrzystości i znajomości tematu.

Jednym z tematów czy strategii inwestycyjnych wymagającym dużo czasu i konsekwencji jest energia odnawialna i ochrona środowiska. Przypomnijmy sobie, ile czasu było trzeba, aby dojść do dzisiejszych rezultatów, a przecież jesteśmy dopiero na początku drogi uwalniania świata od zanieczyszczeń i spalin. Przypomina to walkę i strategię Brzezińskiego uwolnienia świata od opresji systemów totalitarnych.

Wycofanie się USA z porozumień paryskich daje Europie nową szansę na objęcie prowadzenia w rozwoju nowych technologii energii odnawialnych i może pomóc europejskim firmom rozwinąć nowe biznesy w tym obszarze. ■ ©©